

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Lekki tydzień w Pinzolo, dwa w Stanach Zjednoczonych. Eusebio Di Francesco nie jest jednak nadal zadowolony i kierownictwo stara się zorganizować mu kolejny sparing, w zasadzie dwa.

Dodatkowo z mini zgrupowaniem za granicą, na półwyspie iberyjskim, dziś bardziej w Hiszpanii niż Portugalii. Cały plan jest jednak w trakcie tworzenia, ale w tym momencie wydaje się wypadać z gry sparing z Avellino, zaplanowany na 4 lub 5 sierpnia, z Romą, która po dwóch meczach z Tottenhamem i Juventusem wróci z Ameryki do Włoch na początku sierpnia, aby potem udać się do Sevilli na mecz o trofeum Puerty, 10 sierpnia. W tej sytuacji Di Francesco i Roma powinni zostać w Hiszpanii na dodatkowy mecz do rozegrania przed 15 sierpnia, gdy do startu sezonu zostanie zaledwie tydzień.

Celem, biorąc pod uwagę, że do połowy września Roma nie będzie miała dodatkowych wyzwań (nie licząc sparingu z Chapecoense na Olimpico, który zostanie rozegrany w czasie pierwszej przerwy i w którym nie wezmą rzecz jasna udziału reprezentacji drużyn narodowych) jest mocne wejście w sezon i dlatego Di Francesco chciałby rozegrania dodatkowego meczu za granicą, choć rywal jest nadal do ustalenia: nadzieją trenera jest posiadanie w połowie sierpnia kompletnej drużyny.

Autor: abruzzo